
ŚLAWOMIR Z. FRĄTCZAK

MUZEUM KATYŃSKIE – MONUMENT KATYŃSKI

Exegi monumentum aere perennius
„Wzniosłem sobie pomnik trwalszy od spiżu”
[Horacy]

Muzeum Katyńskie – bohater, niniejszego opracowania przeżywa nowy etap w swej 22-letniej historii. „Rodzi się” bowiem jego nowa siedziba i to w dosyć skomplikowanym procesie tworzenia się. Na jego lokalizację wybrano ważne w dziejach stolicy miejsce, będące *de facto* pomnikiem historii – Cytadelę Warszawską. Ta potężna fortyfikacja położona jest – w północno-zachodniej części Warszawy, które od francuskiego *Joli Bord* „piękny brzeg” – przyjęto określać mianem Żoliborz.

Cytadela Warszawska zajmuje w historii Polski miejsce szczególne, jest jednym z ważniejszych świadectw walk i cierpień narodu polskiego. Zbudowana przez cara Mikołaja I w latach 1832-1836 po stłumieniu powstania listopadowego na terenie obejmującym m. in. dawne koszary Gwardii Koronnej Pieszej, z czasów trzech ostatnich władców niepodległej I Rzeczypospolitej, stała się miejscem represji ze strony rosyjskiego zaborcy. To w niej, niejako symbolicznie – po decyzji władz wojskowych – podjętej w 2009 r. wyznaczono miejsce dla nowej siedziby Muzeum Katyńskiego – Oddziału Muzeum Wojska Polskiego.

Warto w tym miejscu przypomnieć, iż pierwszą siedzibą Muzeum Katyńskiego, otwartego 27 czerwca 1993 r., był do jego zamknięcia w styczniu 2009 r. stary carski fort SADYBA (Fort IX Czerniakowski im. Gen. Jana Henryka Dąbrowskiego) przy ul. Powińskiej 13. W latach 1993-2009 Muzeum Katyńskie odwiedziło ponad 350 tys. gości. Placówka zgromadziła ponad 30 tys. artefaktów-relikwii wydobytych ze zbiorowych mogił, pamiątek rodzinnych, kilka tysięcy fotografii, archiwaliów i około 5 tys. relacji świadków. Poza gromadzeniem pamiątek katyńskich – Muzeum prowadziło działalność naukowo-badawczą, upowszechnieniową i konserwatorską, udostępniając m.in. opracowane przez pracowników placówki zasoby archiwaliów i fotografii – rodzinom ofiar oraz historykom i publicystom, zajmującym się problematyką zbrodni katyńskiej.

Powracając do spraw nowej siedziby Muzeum Katyńskiego, należy zaznaczyć, że w przyszłości także i macierzyste Muzeum – Wojska Polskiego posadowi się na tym terenie. Jak stwierdził ówczesny Dyrektor Muzeum Wojska Polskiego (do 2012 r.) prof. Janusz Cisek, odnosząc się do wyboru Cytadeli na docelową siedzibę placówki macierzystej Muzeum Katyńskiego:

Odwiedzając europejskie czy amerykańskie metropolie konstatujemy znakomitą organizację kultury. Stanowi ona istotny element budowania wizerunku miasta. W Berlinie naszą zazdrość budzi Wyspa Muzeów. Spacerując wzdłuż wschodniej rubieży Parku Centralnego na Manhattanie możemy odwiedzić przebogate Metropolitan Museum of Art, Museum of the City of New York i Jewish Museum, nie mówiąc nawet o licznych galeriach i naszej Fundacji Kościuszkowskiej. [...] Warszawie potrzeba podobnych rozwiązań. Jeśli wyobrazimy sobie umieszczenie na Cytadeli jednego z najbogatszych w zbiory Muzeum Wojska Polskiego, jeśli uzupełnimy je o Muzeum Katyńskie, zrewitalizujemy Muzeum X Pawilonu i Bramę Straceń, to otrzymamy efekt w postaci jednego z najatrakcyjniejszych, bo położonych w naturalnej i historycznej scenerii parków historycznych. [...] Jeśli istotnie otworzymy muzeum na Cytadeli to projekt Skarpy Wiślanej pomyślanej, jako spójny zamysł, oraz długość Traktu Królewskiego uzupełnione zostaną atrakcyjnym dopełniaczem. To wszystko dla Warszawy, dla Rzeczypospolitej i dla wojska. Polskie muzea świadczą o naszych korzeniach i europejskiej genealogii. budując Muzeum Wojska Polskiego wypełnimy ważną funkcję w fortyfikowaniu naszej europejskiej tożsamości.

Jeden z najbardziej uznanych przedstawicieli neomodernistycznego regionalizmu w architekturze – Mario Botta, mówiąc o „nowych muzeach” stwierdził m.in., że „we współczesnym mieście Muzeum odgrywa analogiczną rolę do niegdysiejszych katedr”. Jeśli by nawet nie do końca zgadzać się z przedstawioną „formułą” – to niewątpliwie oceniając filozofią współczesnych projektów – ich realizacje wyrastają ponad standardową bryłę i „typową” wystawę. I tak jak katedry budowane były „po wsze czasy” – tak to współczesne muzea tworzone są na wieki (minimum 100 lat!) – jeśli chodzi o budowlę, a ich ekspozycja ma służyć zwiedzającym co najmniej 20 lat.

Obecnie architektura muzealna staje się coraz bardziej symboliczna. Przybiera niekiedy rzeźbiarskie, pełne ekspresji formy, które już od „święta od zewnątrz” wywołują zaciekawienie i chęć poznania. Architekci stali się równorzędnymi „graczami” dla projektantów ekspozycji – na scenie muzealnej. Tym samym architektura budynku (również adaptowanego), a nie tylko kolekcja i program wystaw, stała się czynnikiem determinującym atrakcyjność placówki. I chociaż czasami specyficzna forma i kształt budynku są zapowiedzią zawartej w niej ekspozycji, muzea te tworzą symboliczne znaki lub pomniki związane z historią lub wydarzeniem – o randze takiej jak np. zbrodnia katyńska. Niejednokrotnie powstająca lub pozyskana na cel wystawowy – bryła budynku stanowi, iż staje się niejako punktem rozpoznawczym, podnosząc „renomę” samego Muzeum.

Także – dzisiejsze ekspozycje zmierzają ku widowisku, swoistej „teatralności”. Dotychczasowe metody prezentacji zbiorów i treści – stają się anachroniczne i „tracą moc apelowania do wyższych aspiracji i potencjalnych możliwości współczesnej publiczności”. Odwiedzający wystawę – szuka wrażeń, doznań, chce, aby ekspozycja sama przekonywała go do siebie, dlatego przekaz wzbogaca się dźwiękiem, filmem i „wyjątkową” aranżacją przestrzeni. Tym samym budując nastroj, potęgując emocje, jednocześnie ułatwia się odbiór. Obecnie w procesie „tworzeniu” Muzeów znacząca rolę odgrywa kwestia koloru w ich architekturze, która przez ostatnie lata była pomijana i uważana za czynnik pośledni lub za domenę głównie architektów wnętrz i jako taki wykluczany był z pola „prawdziwego projektowania”.

Nie chodzi tu wyłącznie o fakt, że zakres relacji kolor – architektura jest niezwykle szeroki: od oddziaływania na formę obiektu (barwa jest w stanie sprawić, iż budynek będzie się nam wydawał wyższy lub niższy lub potężniejszy bądź mniejszy, kolejne plany mogą być wizualnie przybliżane lub odsuwane). Kapitalnego znaczenia nabiera oddziaływanie psychologiczne barwy, jako że kolor odgrywa istotną rolę w kształtowaniu nastroju przestrzeni architektonicznej, w bezpośredni sposób oddziałuje na psychikę człowieka i jest w stanie stymulować bądź uspokajać – oddziaływać na „stan ducha”.

Między innymi powyżej przedstawione kwestie były analizowane przy wyborze projektu adaptacji budowli (tzw. kaponiery) dla Muzeum Katyńskiego, który został wybrany 8 kwietnia 2010 r., kiedy to ogłoszone zostały wyniki międzynarodowego konkursu na programowo-przestrzenną koncepcję Muzeum Katyńskiego. Na konkurs wpłynęły 22. prace. Jury pod przewodnictwem Konrada Kuczy-Kuczyńskiego za najlepszą uznało propozycję stworzoną wspólnie przez zespół pracowni „Maksa Sp. z o.o.”.

Po prawie trzyletnich „zmaganiach projektowych”, tworzenia ostatecznej narracji plastycznej i opracowania scenariusza historycznego ekspozycji stałej – doczekaliśmy się dnia, kiedy to w maju 2013 r. głosząno o przetargu tzw.

nieograniczony na przebudowę, budowę, remont i zmianę sposobu użytkowania obiektów oraz urządzeń budowlanych w rejonie kaponiery i baterii barkowej w Cytadeli Warszawskiej wraz z otoczeniem na potrzeby Muzeum Katyńskiego – Oddziału Muzeum Wojska Polskiego.

Po zakończeniu procedury przetargowej, która trwała od maja do sierpnia 2013 r. – została wybrana na generalnego wykonawcę wzmiankowanych prac firma PBM Południe.

9. października 2013 r. w miejscu rozpoczęcia budowy Muzeum Katyńskiego odbyło się spotkanie okolicznościowe z udziałem ministra obrony narodowej Tomasza Siemoniaka, podczas którego w obecności zaproszonych gości, nastąpiła prezentacja terenu budowy Muzeum Katyńskiego. Poza szefem resortu Obrony Narodowej w uroczystości uczestniczyli m.in.: Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego Bogdan Zdrojewski, Prezydent Miasta Stołecznego Warszawy Hanna Gronkiewicz-Waltz, Sekretarz Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa Andrzej Kunert, Podsekretarz Stanu w Kancelarii Prezydenta RP Maciej Klimczak, Prezes Federacji Rodzin Katyńskich Izabella Sariusz-Skąpska i Dyrektor Muzeum Wojska Polskiego prof. Zbigniew Wawer. Kierownik Muzeum Katyńskiego Sławomir Frątczak zaprezentował zebranym koncepcję nowobudowanego muzeum. Następnie po placu budowy gości oprowadził Zbigniew Gontarz – Prezes PBM Południe S.A. – głównego wykonawcy inwestycji.

Niemalże w rok później – 17. września 2014 r. miało miejsce spotkanie w Cytadeli Warszawskiej z Rodzinami Katyńskimi – Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego, który jednocześnie dokonał odsłonięcia pierwszych – z serii tablic – w tzw. „Epitafium Katyńskim” (lista ofiar z cmentarza w Katyniu). W trakcie uroczystości zaprezentowano także dowodnie zakres prac budowlanych i konserwatorskich, zakończonych w pierwszym ich etapie, w przyszłej siedzibie Muzeum Katyńskiego. Poprzez ogląd placu budowy, można było uspokoić wszystkich oczekujących na nową odsłonę Muzeum – potwierdzając,

iż założone plany są terminowo realizowane – zmierzając do ich zamknięcia 17. września 2015 r. i jednoczesnego zarazem otwarcia w nowej siedzibie – tak oczekiwanego Muzeum Katyńskiego. Stanowi to zarazem symboliczne zamknięcie zasadniczego etapu kilkuletniej batalii o przywrócenie placówki zamkniętej w styczniu 2009 r.

Muzeum Katyńskie w nowej siedzibie

W nowej siedzibie – Muzeum będzie mogło służyć w pełni – „nauczycielce życia” – głosząc jak najgłośniej się da – prawdę o zbrodni katyńskiej – ku przestrodze Polsce i światu. Staje się ze wszech miar realnym, iż obecnie ponad 36. tysięcy artefaktów – relikwii katyńskich, o odpowiednim etalażu, obrazować będzie życie i męczeńską śmierć polskich oficerów i policjantów, ale również tragiczne losy ich rodzin, zarówno w okresie wojny – wpisane w dzieje Głgoty Wschodu [Sybiru!], jak i w okresie komunistycznego zniewolenia.

Jednocześnie należy nadmienić, że w trakcie wspomnianych uroczystości 17. września 2014 r., sekretarz generalny Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa – prof. Andrzej K. Kunert przekazał do Muzeum Katyńskiego pełną listę nazwisk Cmentarza Wojennego w Bykowni [do umieszczenia na tablicach „Epitafium Katyńskiego”] oraz zbiór cennych artefaktów [grzebień, „Medal za XX-lecie Służby” i nieśmiertelnik Józefa Naglika] znalezionych tamże w trakcie prac ekshumacyjnych.

Natomiast Prezydent RP Bronisław Komorowski w swoim wystąpieniu wspominał m.in.:

To był rok 1993, kiedy powstało Muzeum Katyńskie w wyniku decyzji, że to Wojsko Polskie, które świadomie wracało do tradycji, świadomie wracało do roli fundamentu polskiej niepodległości i obrońcy polskiej wolności tak jak ci, którzy zginęli w Katyniu – objęło swoisty i patronat, i pierwszeństwo w działaniach na rzecz utrwalenia tej pamięci, także poprzez uczynienie Muzeum Katyńskiego częścią Muzeum Wojska Polskiego. Myślę, że nasze dzisiejsze pochYLENIE się nad zbrodnią katyńską, z dumą i nadzieją, że kończymy pewien ważny etap, nabiera także szczególnego znaczenia w sytuacji, kiedy zrobiło się nie do końca bezpiecznie wokół Polski.

Następnie dodał:

że starania na rzecz upamiętnienia zbrodni katyńskiej, w tym utworzenie muzeum, które ma być ukończone w przyszłym roku, to nie koniec i konieczne jest utrwalenie pamięci innych fragmentów szeroko pojętej zbrodni katyńskiej jak np. ofiary z tzw. listy białoruskiej.

W rok i jeden miesiąc po rozpoczęciu prac budowlanych nad adaptacją zabytkowej kaponiery i placu wokół niej na terenie Cytadeli Warszawskiej – na przyszłą siedzibę Muzeum Katyńskiego Oddziału Muzeum Wojska Polskiego – 4. listopada 2014 r. przywieziono pierwszą partię drzew – grabów do instalacji „WARTA – BLIZNA” autorstwa Jerzego Kaliny. W zamyśle twórcy tej części ekspozycji – panująca pod koronami rozłożystych grabów – ciemność ma przygotować widza do wejścia w ekspozycję, wyciszyć go. Stanowić będzie jednocześnie symboliczne przejście – tzw. „BLIZNA” (wyciętą w ziemi bruzdą – jakby raną, jaką w pamięci narodu jest zbrodnia katyńska) – od strony „świata żywych” do świata tych, których skryły doły grobowe w Bykowni, Charkowie, Katyniu i Miednoje.

Bykownia w zbiorach Muzeum Katyńskiego i na tablicach w „Epitafium Katyńskim”

Koniec mijającego 2014 r. był dla Muzeum Katyńskiego – wyjątkowo szczęśliwy. 12. grudnia został przekazany do zbiorów placówki zespół ponad 4. tys. artefaktów pochodzących z prac archeologicznych i ekshumacji prowadzonych w Bykowni. Dar do siedziby Muzeum w Cytadeli Warszawskiej przywieźli – Maciej Danczewicz, Naczelnik Wydziału Zagranicznego w Radzie Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, w towarzystwie archeologów z Torunia – na czele z kierującą pracami ekshumacyjnymi w Bykowni dr Dominiką Siemińską.

Prowadzone tam badania pozwoliły odnaleźć pozostałe po ofiarach zbrodni katyńskiej ślady – dowody ludobójstwa, a ich szczątki, wielokrotnie profanowane i niszczone, ostatecznie z godnością złożono w czwartym z kolei Polskim Cmentarzu Wojennym w Kijowie-Bykowni, poświęconym we wrześniu 2012 r.

Ofiarowane przez Radę Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa przedmioty – pochodzą z badań archeologów prowadzonych w latach 2001, 2006 oraz 2007. Artefakty-relikwie (posługując się określeniem używanym przez śp. ks. prałata Zdzisława Peszkowskiego, wieloletniego kapłana Rodziny Katyńskiej) zostały zgrupowane w zespoły pochodzące z poszczególnych grobów lub eksplorowanych obiektów i w adekwatnym ułożeniu – tak jak je znaleziono. Z badań prowadzonych w 2001 roku pochodzą przedmioty odnalezione w tzw. „jamie depozytowej” oznaczonej nr 1/01. Z kolejnych prac prowadzonych w 2006 roku pochodzą przedmioty z 21. grobów polskich, 7. ukraińskich oraz z tzw. „strażnicy”, a znalezisko z 2007 roku wydobyto z 33. grobów polskich. Jak wspomniano całość ofiarowanego zbioru liczy ponad 4000 sztuk przedmiotów lub ich fragmentów. Składają się na niego elementy umundurowania i oporządzenia wojskowego, odznaczenia, fragmenty odzieży i obuwia cywilnego, przedmioty osobiste i pamiątkowe, przedmioty związane z kultem religijnym, a także codziennego użytku i higieny osobistej, etc.

Ten niezwykle cenny dar w znaczący sposób zwiększa zasoby Muzeum Katyńskiego Oddziału Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie i w całości znajdzie się w nowej ekspozycji stałej w Cytadeli Warszawskiej. Należy z całą mocą podkreślić, że dzięki ofiarności Rady wszystkie artefakty-relikwie poddane zostały kompleksowym zabiegom konserwatorskim, co umożliwia bezzwłoczne podjęcie procedur inwentarzowych i naukowego opracowania zbiorów.

15 grudnia 2014 r. wypełniając stosowne zapisy umowy oraz w zgodzie z przyjętymi terminami tworzenia nowej siedziby Muzeum Katyńskiego Oddziału Muzeum Wojska Polskiego w Cytadeli Warszawskiej (zarówno wystawy w kaponierze oraz tzw. „instalacji zewnętrznych” – autorstwa Jerzego Kaliny) – uznany artysta rzeźbiarz Zbigniew Mikilewicz przywiózł kolejną część tablic do „Epitafium Katyńskiego” (z nazwiskami z tzw. listy ukraińskiej, pochowanych Polskim Cmentarzu Wojennym w Bykowni koło Kijowa), które będą eksponowane w działobitni.

O nowej wystawie słów kilka

Zgodnie z filozofią wybranego projektu – Muzeum Katyńskie stanowić będzie część narracji związanej z główną siedzibą Muzeum Wojska Polskiego w Cytadeli. Ma ono być miejscem pamięci i dokumentowania zbrodni katyń-

skiej, hołdem oddanym jego ofiarom, a także placówką edukacyjną, w której szczególny nacisk położony został na dotarcie do młodego odbiorcy.

Autorzy wybranej koncepcji wystawy Muzeum Katyńskiego, wśród nich twórca koncepcji narracji plastycznej ekspozycji – Jerzy Kalina – chcą ukazać zbrodnię katyńską zarówno w skali makro w kontekście europejskiej i światowej historii i polityki, jak i z perspektywy pojedynczego człowieka – poszczególnych oficerów – ofiar i ich rodzin, ludzi uwikłanych w procesy dziejowe XX wieku. Ekspozycja Muzeum ma łączyć przestrzenie o charakterze symbolicznym z nowoczesnymi środkami przekazu. Rozmieszczona będzie na dwóch kondygnacjach, co umożliwi, w godnych warunkach, realizowanie zasadniczego celu Muzeum – dokumentowanie zbrodni katyńskiej i oddanie hołdu jej ofiarom poprzez stworzenie przestrzeni pamięci. Jednocześnie pamiętać należy, że Bohaterami Muzeum Katyńskiego są nie tylko ofiary zbrodni ale także wszystkie osoby, które przez dziesięciolecia walczyły o ujawnianie prawdy o Katyniu. Muzeum będzie mogło, więc stanowić zarówno miejsce spotkań i kontemplacji dla Rodzin Katyńskich, jak również być nowoczesną i nowatorską placówką edukacyjną, pozwalającą zapoznać się z podstawowym zakresem informacji dotyczącym tej zbrodni. Szczególny nacisk Muzeum kładzie będzie na dotarcie do młodego odbiorcy, poprzez specjalnie przygotowane programy edukacyjne, które będą stanowić nowoczesną lekcję patriotyzmu. Zbrodnia katyńska, jako jeden z najbardziej skomplikowanych wątków w historii Polski, wymaga bowiem szczególnego potraktowania poprzez zastosowanie wyrazistych środków ekspozycyjnych.

W nowej siedzibie Muzeum Katyńskie będzie kontynuować swą misję. Jak powiedział wiosną 2010 r. ówczesny minister obrony narodowej Bogdan Klich, mówiąc o nowej siedzibie Muzeum Katyńskiego:

Tutaj znajdzie swój dom prawda o Katyniu; bowiem – Katyń to rana, którą trzeba zagoić. Wierzymy, że taką siłę będzie mieć pamięć i prawda zmateriałizowana w tym Muzeum. Wierzymy, że dzięki nim przemoc i kłamstwo zamienimy w prawdę pojednanie. Prawda o Katyniu będzie służyła przyszłości Polski. To będzie zwycięstwo żołnierzy Katynia.

W projekcie przyszłego Muzeum Katyńskiego – przypisany wokół jego siedziby teren (przypomnijmy – ok. 2 ha powierzchni) – ograniczony murami dawnej fortecy – zostanie zagospodarowany kompleksowo, jako spójny przestrzennie i funkcjonalnie zespół, integrujący wymowną tkankę tzw. instalacji zewnętrznych z historyczną materią kaponiery w Cytadeli.

Różne części kompleksu nowej siedziby Muzeum Katyńskiego wspólnie tworzyć będą opowieść o tej najbardziej dramatycznej części – historii polskiej wojskowości. Koncepcja realizacji takiej misji muzeum polega na połączeniu kilku elementów, wystawy muzealnej w budynku kaponiery wraz z ekspozycją plenerową oraz walorów historyczno-krajobrazowych tejże wyjątkowej „architektury militaris”.

Przyszła ekspozycja, która kładzie nacisk na przekaz intelektualny, operować będzie jednocześnie dużą ilością detali i treści, będzie współgrać ze światem instalacji na zewnątrz, dając możliwość dopełnienia przeżyć formami oraz specjalnie zaaranżowaną zielenią.

Poprzez odpowiednie kreowanie ekspozycji w poszczególnych częściach wystawy, umiejętnie i dyskretnie nasyconej treściami przekazu – widz otrzyma

nie tylko możliwość zdobycia wiedzy o zbrodni katyńskiej, lecz także uzyskanie odpowiedzi na nurtujące go pytania – np. dotyczące istoty samej zbrodni, biografii poszczególnych bohaterów – jej ofiar i zbiorów. Funkcja edukacyjna i ochrony dziedzictwa narodowego – połączone zostaną, o czym wspomniano – z przestrzenno-krajobrazowymi walorami historycznej architektury Cytadeli i stworzą tym samym miejsce unikalne nie tylko w skali Warszawy.

Należy zaznaczyć, że Muzeum Katyńskie należy do wyjątkowego typu muzeów (w rodzinie pokrewnych placówek) – o charakterze historyczno-martyrologicznym. Jego naczelnym zadaniem jest przedstawienie zbrodni katyńskiej za pomocą „specyficznych” zabytków rzeczowych (muzealiów-relikwii wydobytych z dołów śmierci – w Katyniu, Bykowni, Charkowie i Miednoje) oraz licznych dokumentów – w ekspozycji stałej Muzeum. W nowej siedzibie, jako jedyne wśród muzeów krajowych o tej tematyce, poprzez wystawę stałą w prowadzonej pracy oświatowej starać się będzie realizować program dopełniający edukację historyczną społeczeństwa, w tym szczególnie młodego pokolenia i kształtować jego postawy patriotyczne – obrazując wszelkie aspekty dotyczące losów Polaków na Wschodzie po 17. września 1939 r.

O misji Muzeum

Misja Muzeum Katyńskiego określona jest przez zapisy w oficjalnym dokumencie, jakim jest statut Muzeum Wojska Polskiego – macierzystej jego instytucji. Celem Muzeum jest zachowanie gromadzonych zabytków dziedzictwa narodowego, związanych z tym dramatycznym aspektem w dziejach oręża polskiego, należyte ich utrzymanie oraz udostępnienie do celów naukowych, dydaktycznych i wychowawczych, tak aby służyły nauce oraz popularyzacji wiedzy o zbrodni katyńskiej. Do spełnienia swych zadań Muzeum przede wszystkim od 1993 r.:

- gromadzi, opracowuje, przechowuje, konserwuje i udostępnia dobra kultury;
- prowadzi działalność naukowo-badawczą i oświatową w zakresie swej specjalności;
- współdziała z instytucjami, organizacjami i stowarzyszeniami w upowszechnianiu w kraju i za granicą, polskiej historii wojskowej.

Muzeum Katyńskie, pomimo braku dotychczasowej nowej siedziby, w 2010 r. otrzymało pomieszczenia biurowe (w dawnym baraczkach kinowych) i tymczasowo zaadaptowane miejsce magazynowe na całość zbiorów w kaponierze w Cytadeli Warszawskiej, a następnie pozyskało odpowiednie pomieszczenie na terenie fortalicji, do którego przeniesiono artefakty (po ich kompleksowym zabezpieczeniu i niemal 100% digitalizacji, w tym prawie 2000 jednostek w technice 3D).

Nieprzerwanie, w warunkach nieco poligonowych, realizuje swoją misję, i tym samym ma też nadal swoje miejsce i rolę do spełnienia w szeroko rozumianej nauce historycznej. Placówka „statutowo” zobowiązana jest do gromadzenia muzealiów ruchomych – pamiątek przeszłości, które w nauce historycznej stanowią materialne źródła historyczne. Muzeum opracowując i analizując zabytki przygotowuje je dla wykorzystania przez historyków akademickich. Poza powyższym pełni rolę archiwum, które gromadzi i opracowuje dla naukowców historyczne źródła pisane. Do zasobów archiwum wchodzi:

- zbiór dokumentów pozyskanych podczas ekshumacji (dotychczasowych i przyszłych);
- zbiór korespondencji pomiędzy obozami i rodzinami jeńców w sprawie poszukiwań z MCK, PCK, Dowództwem AP w ZSRR, Dowództwem 2 Korpusu Polskiego, etc.;
- zbiór dokumentów dotyczących zbrodni katyńskiej (ogółem w dniu dzisiejszym w zasobach Muzeum znajduje się ponad 6000 archiwaliów);
- zbiór dokumentów osobistych i rodzinnych, stanowiących pamiątki po zamordowanych;
- zbiór relacji i opracowań (w tym nagrania na nośnikach medialnych);
- zbiór ikonograficzny, w tym zasadniczą część stanowią fotografie zamordowanych wykonane w okresie przed wybuchem wojny, a ponadto dokumentacja fotograficzna miejsc zbrodni (ponad 6 500 fotografii);
- zbiór fotografii z dokumentujących prace ekshumacyjne i dokumentacja fotograficzna zbiorów materialnych muzeum oraz inne związane z tematyką katyńską, jak np. uroczystości odsłonięcia pomników, epitafia katyńskie etc.;
- biblioteka – ponad 2600 vol. (oprócz tego druki zwarte, prasa okupacyjna z doniesieniami
- dokumentacja topograficzna miejsc zbrodni i cmentarzy wojennych.

Powstanie niebawem, (o czym już wzmiankowano) – od 17. września 2015 r. – muzeum-pomnik. Muzeum Katyńskie stanowić będzie wręcz monumentalne miejsce upamiętniające katyńskie „wydarzenie”, Stanie się pomnikiem w tym znaczeniu, że związane będzie z przekazem wartości historycznych, naukowych, estetycznych, – jako pomnik historii w pomniku historii. Należy pamiętać, że na podstawie: „Zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej” z dnia 8 września 1994 r. w sprawie uznania za pomnik historii, czytamy:

§ 1. Uznaje się za pomnik historii „Warszawę — historyczny zespół miasta z traktem królewskim i Wilanowem”. [...] §3. 1. Granica zespołu zabytkowego „Warszawa — historyczny zespół miasta z traktem królewskim” obejmuje historyczny zespół miasta z traktem królewskim i przebiega od Cytadeli Wybrzeżem Gdańskim, [...] i obejmuje Cytadelę z terenami zielonymi wokół murów i park od północnej strony Cytadeli.

Twórcy scenariusza historyczno-wystawienniczego (zespół pod kierownictwem prof. Andrzeja K. Kunerta we współpracy z Prezes Federacji Rodzin Katyńskiej – dr Izabellą Sariusz-Skąpską i Sławomirem Z. Frątczakiem – kierownikiem Muzeum Katyńskiego wraz z pracownikami placówki), narracji plastycznej (Jerzy Kalina) i niezwykle skomplikowanego projektu architektoniczno-konserwatorskiego (biuro Brzozowski i Grabowiecki S.A.), co wynika z charakteru budowli i jego posadowienia – mają nadzieję, iż Muzeum Katyńskie stanie się swoistym kulturowym przekazem dla widza i nośnikiem niezwykle ważnych uniwersalnych wartości. Ponadto wypadkową wystawy będzie to, że Ci, którzy na nią spojrzą, szybko nie zapomną o wpisanym w nią przekazie. Można mieć nadzieję, że Muzeum jak klasyczny monument zaistnieje w przestrzeni publicznej i będzie mieć swoich odbiorców.

W nowej odsłonie Muzeum Katyńskie – wbrew często powtarzanej opinii – nie będzie stanowiło takiej formuły muzeum-pomnika, które z założenia klóci

się z wizją nowoczesnego muzeum historycznego. W projektowanej przyszłej wystawie nowoczesność języka muzealnego zakrywać będzie „archaiczność przesłania”. Dyskretna nowoczesność ekspozycji będzie jego ogromną zaletą. Zaproponowana przez twórców – narracji plastycznej i scenariusza historycznego ekspozycji, formuła przekazu skupiać będzie uwagę widza na treści i jednocześnie wciągając go będzie dodatkowo w świat zadumy – kontemplacji. Wynikać to będzie, mamy nadzieję, również z połączenia różnorodnych artefaktów-relikwii, archiwaliów zdjęć, plakatów i swoistego „zapachu” z odpowiednią inscenizacją wnętrza, wprowadzającą w sytuację, w której zanika dystans. Zwiedzający przenosić się będzie w inną rzeczywistość. Dzięki temu, że muzeum będzie nasycone nośnikami-informacjami przemawiającymi do intelektu, jak i bodźcami poruszającymi emocje oraz wyobraźnię, nie będzie sposobności podczas zwiedzania do zwyczajnego znużenia.

Muzeum-pomnik na pozór wydaje się formułą anachroniczną, gdyż obecnie – dominuje wzorzec muzeów-pytajników, muzeów-forum i debat. W tych placówkach przedstawiane przez nie treści – w sposób atrakcyjny – stają się przyczynkiem do zadawania pytań. Rolą placówki jest zainspirowanie do zadawania pytań i dostarczenie dla nich materiału faktograficznego. Pytań, które rodzą się ze starcia różnych racji i perspektyw. Mamy nadzieję, że wyznacznikiem sukcesu przyszłego Muzeum Katyńskiego, będzie umiejętne wprowadzenie widza w taki oto stan, iż opuszczając je nastawiony zostanie na chęć zadawania pytań, których nie zakładał w momencie, gdy do niego wchodził. Tym samym zostanie przymuszony do szukania odpowiedzi na nurtujące go po wizycie w placówce – problemy i pytania w innych źródłach. Można mieć także nadzieję, że Muzeum Katyńskie jako klasyczny monument na długo zaistnieje w przestrzeni publicznej i zyska szeroką rzeszę swoich wiernych odbiorców.